

BIULETYN SĄDU NAJWYŻSZEGO

IZBA KONTROLI NADZWYCZAJNEJ
I SPRAW PUBLICZNYCH



2/2024
(lipiec-grudzień)

Opracowanie

SSN prof. dr hab. Adam Redzik

Katarzyna Brzostek

Wydawca

Sąd Najwyższy

00-951 Warszawa

Plac Krasińskich 2/4/6

www.sn.pl

WSTĘP

Szanowni Państwo,

mamy przyjemność przedstawić kolejny numer Biuletynu Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, w którym omówione zostały najważniejsze orzeczenia Sądu Najwyższego wydane w tej Izbie w okresie od lipca do grudnia 2024 r. W Biuletynie zostały także ujęte istotne z punktu widzenia praktyki orzeczniczej zagadnienia, które wyłoniły się na gruncie rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy spraw należących do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Serdecznie zapraszam do lektury.

dr hab. Krzysztof Wiak
Prezes Sądu Najwyższego

kierujący pracą Izby
Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych

Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW	2
PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IKN	4
1. ZAGADNIENIA PRAWNE.....	4
2. SPRAWY ZE SKARG NADZWYCZAJNYCH.....	7
3. SPRAWY ZE SKARG KASACYJNYCH.....	23
4. SPRAWY Z ODWOŁAŃ OD UCHWAŁ KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA 26	
5. SPRAWY ZE SKARG NA PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA.....	33
6. SPRAWY WYBORCZE.....	35
7. POZOSTAŁE SPRAWY.....	46

WYKAZ SKRÓTÓW

Dz.U. – Dziennik Ustaw

EKPCz – Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2

ETPCz – Europejski Trybunał Praw Człowieka

IKN – Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego

k.c. – ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny

k.k. – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny

Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

Konwencja haska – Konwencja dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r.

k.p. – ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy

k.p.c. – ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego

k.p.k. – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego

KRS – Krajowa Rada Sądownictwa

k.wyb. – ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy

NSA – Naczelny Sąd Administracyjny

PKW – Państwowa Komisja Wyborcza

p.prok. – ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze

Prezes UOKiK – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

Prezes URE – Prezes Urzędu Regulacji Energetyki

Prezes UTK – Prezes Urzędu Transportu Kolejowego

p.u.s.a. – ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych

p.u.s.p. – ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych

RMiŚP – Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców

SN – Sąd Najwyższy

TFUE – Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z 25 marca 1957 r.

TSUE – Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

TUE – Traktatu o Unii Europejskiej

u.KRS – ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa

u.p.p. – ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych,

u.r.o. – ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym

u.r.t. – ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji

u.SN – ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym

u.s.p.p. – ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym, prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

ustawa o partiach politycznych, u.p.p. – ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych

ustawa systemowa – ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IKN

1. ZAGADNIENIA PRAWNE

Postanowienie SN z 26 listopada 2024 r., I NZP 2/24

Droga sądowa w sprawach cywilnych, dotycząca na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów Kodeksu postępowania cywilnego spraw z odwołań od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze nominacyjnej do Sądu Najwyższego, wyklucza pod rygorem nieważności, możliwość prowadzenia takiego postępowania przed innymi organami, w tym także przed Naczelnym Sądem Administracyjnym

Postanowieniem z 26 listopada 2024 r., I NZP 2/24, Sąd Najwyższy w składzie powiększonym odmówił natomiast podjęcia uchwały w przedmiocie pytania prawnego: „Czy do rozpoznania skargi o wznowienie postępowania – złożonej na wyrok sądu, który uznał się w nim za właściwy z naruszeniem normy konstytucyjnej oraz z naruszeniem normy ustawowej – właściwy jest zgodnie z art. 405 k.p.c. sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, czy też sąd, który w czasie orzekania w zaskarżonej sprawie był właściwy na podstawie ustawy, i która to właściwość nie budzi wątpliwości konstytucyjnych, jeśli skarżący złożył swoją skargę bezpośrednio do tego sądu?”.

W rozpoznawanej sprawie pierwszą kwestią podlegającą badaniu była dopuszczalność przekazania do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego dotyczącego sądu właściwego do rozpoznania skargi o wznowienie postępowania złożonej na wyrok sądu, który uznał się w nim za właściwy z naruszeniem normy konstytucyjnej oraz z naruszeniem normy ustawowej. Sąd pytający w przedstawionym zagadnieniu prawnym wskazał na dwa warianty odpowiedzi: właściwy jest zgodnie z art. 405 k.p.c. sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie albo właściwy jest sąd, który w czasie

orzekania w zaskarżonej sprawie był właściwy na podstawie ustawy, i która to właściwość nie budzi wątpliwości konstytucyjnych, jeśli skarżący złożył swoją skargę bezpośrednio do tego sądu.

W sprawie I NO 12/22 na kanwie, której przedstawiono powyższe zagadnienie prawne, sądem, który wydał zaskarżone orzeczenie był Naczelny Sąd Administracyjny. Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że udzielenie odpowiedzi na przedstawione pytanie prawne w trybie art. 82 § 1 u.SN należy uznać za niedopuszczalne, ponieważ art. 405 k.p.c. nie ma zastosowania do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Oznacza to, że odpowiedź na tak sformułowane pytanie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, na kanwie której przedstawiono zagadnienie prawne. Przy czym Sąd Najwyższy przedstawił istotne rozważania, stwierdzając, że droga sądowa w sprawach cywilnych, dotycząca na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów Kodeksu postępowania cywilnego spraw z odwołań od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze nominacyjnej do Sądu Najwyższego, wyklucza pod rygorem nieważności, możliwość prowadzenia takiego postępowania przed innymi organami, w tym także przed Naczelnym Sądem Administracyjnym. Brak drogi sądowej w określonej sprawie cywilnej nie może być również utożsamiany z niewłaściwością danego organu (samodzielną formalną przesłanką procesową), chociaż wyklucza właściwość innego rodzajowo organu od rozpoznawania danej sprawy. Wystąpienie w toczącym się postępowaniu przeszkody procesowej w postaci braku drogi sądowej w konkretnej sprawie cywilnej uniemożliwia zatem przekazywanie pomiędzy różnymi rodzajowo organami rozstrzygającymi (Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny) rozpoznawanej sprawy należącej do ściśle określonej drogi sądowej. Ponadto prowadzić powinno (w zależności od momentu powstania tego braku przesłanki procesowej) bądź do odrzucenia pozwu (art. 199 k.p.c.) w fazie wstępnej procesu lub do umorzenia skutecznie wszczętego postępowania (art. 355 k.p.c.), jeśli dopiero następnie zaistnieje okoliczność, uzasadniająca odrzucenie pozwu. Okolicznością taką, jak wskazaną powyżej, będzie w szczególności wejście w życie przepisu ustawowego, który rozpoznanie sprawy objętej sporem przekaże do rozpoznania innym niż sądy organom (zob. art. 2 § 3 i art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.). Odpowiednio, takie sposoby zakończenia formalnie postępowania

sądowoadministracyjnego wskutek przeszkody w postaci braku drogi sądowej przewiduje art. 58 § 1 pkt 1 oraz art. 161 § 1 pkt 3 p.u.s.a. Istnienie drogi sądowej w indywidualnie określonej sprawie cywilnej (materialnej bądź formalnej) determinuje możliwość stosowania przez organ orzekający innych właściwych przepisów zawartych w cywilnej ustawie procesowej, o ile mogą mieć one w tej sprawie zastosowanie z uwagi na jej charakter, w tym w szczególności art. 405 k.p.c. Dotyczy to również postępowania w sprawie wszczętej na skutek odwołania od uchwały KRS.

2. SPRAWY ZE SKARG NADZWYCZAJNYCH

Postanowienie SN z 4 grudnia 2024 r., II NSNk 21/23

Status Izby Dyscyplinarnej

Postanowieniem z 4 grudnia 2024 r., II NSNk 21/23, Sąd Najwyższy uchylił postanowienie o umorzeniu postępowania wobec prokuratora, względem którego zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wydała Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego.

Rozważając status Izby Dyscyplinarnej, Sąd Najwyższy wskazał, że w omawianej sprawie zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wydał Sąd, który był należycie obsadzony, tj. Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego.

Jednocześnie Sąd Najwyższy odniósł się do zagadnienia immunitetu formalnego prokuratora. Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 135 § 1 p.prok. przyznaje prokuratorowi immunitet formalny w zakresie odpowiedzialności karnej za wszystkie przestępstwa, w tym również za przestępstwa niezwiązane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Przesłanką uchylenia immunitetu jest „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora przestępstwa”. Immunitet prokuratorski ma za zadanie wyłącznie zapobieganie wysuwaniu przeciwko prokuratorowi bezpodstawnych zarzutów popełnienia przestępstwa, tj. instrumentalnemu oddziaływaniu na niego w związku ze służbą, którą pełni (poprzez narażenie na społeczną i środowiskową infamię). Nie jest natomiast celem immunitetu bezpodstawne uprzywilejowanie osoby zajmującej stanowisko prokuratora, w zakresie odpowiedzialności karnej, w stosunku do innych obywateli, jeśli tylko obiektywnie zachodzi rzeczne podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa.

Podobnej problematyki dotyczył wyrok Sądu Najwyższego z 13 listopada 2024 r., II NSNk 30/23, w którym Sąd Najwyższy odniósł się do zagadnienia dopuszczalności odwołania od orzeczeń sądów dyscyplinarnych I instancji. Sprawa dotyczyła umorzenia postępowania karnego przez sąd II instancji w sprawie przeciwko

oskarżonemu prokuratorowi – z uwagi na wyrażenie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego, co potraktowano jako brak wymaganego zezwolenia na ściganie.

We wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w dacie podjęcia uchwały o utrzymaniu w mocy uchwały Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym o zezwoleniu na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oskarżonego, Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego stanowiła jedyny organ właściwy do rozpoznawania zażaleń na orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji. Nie występował zatem wówczas inny tryb odwoławczy ani nie istniał żaden alternatywny organ, który byłby właściwy do rozpoznawania środków odwoławczych od orzeczeń sądów dyscyplinarnych I instancji. Uznanie argumentacji sądu odwoławczego, zgodnie z którą w okresie funkcjonowania Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego nie istniała możliwość odwołania od orzeczeń sądów dyscyplinarnych I instancji, skutkowałoby koniecznością przyjęcia, iż wszystkie postępowania dyscyplinarne i związane z wyrażeniem zgody na uchylenie immunitetu, w których orzekała ta Izba, powinny zostać umorzone. To zaś prowadziłoby do rzeczywistej bezkarności sędziów i prokuratorów w tym czasie, niezależnie od charakteru i kwalifikacji popełnionych przez nich czynów. Ponadto, uznanie, że w okresie funkcjonowania Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego nie istniał realny tryb odwoławczy w postępowaniach w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej za przestępstwo, mogłoby prowadzić do wniosku, że wydane w tym czasie orzeczenia sądów dyscyplinarnych I instancji pozostawały prawomocne. Ograniczałoby to zasadniczo możliwość powołania się na podstawę umorzenia postępowania z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. w sytuacjach analogicznych do zaistniałych w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu Najwyższego stanowisko sądu odwoławczego godziło w sposób oczywisty w zasadę równości wobec prawa. Nie tylko pozostawało niesprawiedliwe w stosunku do sędziów i prokuratorów, którzy nie odwoływali się od orzeczeń Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego lub sędziów, którzy postanowili skorzystać z przewidzianego w ustawie nowelizującej trybu wznowienia postępowania, ale również wobec sytuacji prawnej innych sprawców, którym nie przysługiwał immunitet prokuratorski lub sędziowski, a którzy zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej za tożsame

przestępstwa. W niniejszej sprawie kwestia ta pozostawała szczególnie jaskrawa, gdyż dotyczyła oskarżonego będącego prokuratorem, do którego należy wykonywanie zadań w zakresie ścigania przestępstw oraz stanie na straży praworządności.

Wyrok SN z 13 listopada 2024 r., II NSNk 30/23

Organ właściwy do rozpoznawania zażaleń na orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji

Wyrokiem z 13 listopada 2024 r., II NSNk 30/23, Sąd Najwyższy uwzględnił skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego, uchylając wyrok sądu powszechnego rażąco naruszający zasadę równości wobec prawa.

Sprawa dotyczyła prokuratora oskarżonego o to, że naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że nie dostosował prędkości kierowanego przez siebie pojazdu do panujących warunków atmosferycznych oraz stanu drogi, wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym samochodem osobowym, wskutek czego jedna z pasażerek samochodu doznała obrażeń ciała skutkujących jej zgonem, natomiast druga – doznała obrażeń ciała, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 k.k. Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wskazane powyżej przestępstwo. Oskarżony złożył zażalenie na to orzeczenie do Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej, który uchwałą z 29 października 2022 r. utrzymał je w mocy. Sąd Rejonowy wyrokiem z 9 sierpnia 2022 r. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego, Sąd Okręgowy uchylił wcześniejszy wyrok skazujący i umorzył postępowanie karne. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, sąd odwoławczy wskazał, że pomimo iż Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym zezwolił na pociągnięcie oskarżonego do odpowiedzialności karnej, orzeczenie to zostało utrzymane w mocy uchwałą Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej, przez co uchwała ta jest decyzją

procesowo bezskuteczną. Wobec tego w ocenie sądu odwoławczego nie doszło do skutecznego uchylenia wobec oskarżonego immunitetu, a tym samym sąd I instancji nie powinien był przeprowadzać postępowania karnego i wyrokować w jego sprawie. Skargę nadzwyczajną na powyższe orzeczenie wniósł Prokurator Generalny, zaskarżając je w całości – na niekorzyść oskarżonego.

Sąd Najwyższy uznał skargę nadzwyczajną za zasadną. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w dacie podjęcia uchwały o utrzymaniu w mocy uchwały Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym o zezwoleniu na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oskarżonego, Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego stanowiła jedyny organ właściwy do rozpoznawania zażaleń na orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji. Nie występował zatem wówczas inny tryb odwoławczy ani nie istniał żaden alternatywny organ, który byłby właściwy do rozpoznawania środków odwoławczych od orzeczeń sądów dyscyplinarnych I instancji. Uznanie argumentacji sądu odwoławczego, zgodnie z którą w okresie funkcjonowania Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego nie istniała możliwość odwołania od orzeczeń sądów dyscyplinarnych I instancji, skutkowałaby koniecznością przyjęcia, iż wszystkie postępowania dyscyplinarne i związane z wyrażeniem zgody na uchylenie immunitetu, w których orzekała ta Izba, powinny zostać umorzone. To zaś prowadziłoby do rzeczywistej bezkarności sędziów i prokuratorów w tym czasie, niezależnie od charakteru i kwalifikacji popełnionych przez nich czynów.

Zdaniem Sądu Najwyższego, stanowisko sądu odwoławczego godziło w sposób oczywisty w zasadę równości wobec prawa. Nie tylko pozostawało niesprawiedliwe w stosunku do sędziów i prokuratorów, którzy nie odwoływali się od orzeczeń Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego lub sędziów, którzy postanowili skorzystać z przewidzianego w ustawie nowelizującej trybu wznowienia postępowania, ale również wobec sytuacji prawnej innych sprawców, którym nie przysługiwał immunitet prokuratorski lub sędziowski, a którzy zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej za tożsame przestępstwa. W niniejszej sprawie kwestia ta pozostawała szczególnie jaskrawa, gdyż dotyczyła oskarżonego będącego prokuratorem, do którego należy wykonywanie zadań w zakresie ścigania przestępstw oraz stanie na straży praworządności.

Postanowienie SN z 6 listopada 2024 r., II NSNk 27/23

Pojęcie „zniesławienia” na gruncie Kodeksu karnego

W postanowieniu z 6 listopada 2024 r., II NSNk 27/23, Sąd Najwyższy dokonał wykładni pojęcia „zniesławienia”. Sprawa dotyczyła odpowiedzialności karnej za czyn z art. 212 § 2 k.k. – dotyczący zniesławienia funkcjonariuszy Straży Granicznej. Sąd Najwyższy przeprowadził wykładnię pojęcia „zniesławiania”, w kontekście realizacji znamion wskazanego czynu zabronionego, jak również dokonał rozróżnienia pomiędzy prawem do krytyki i wyrażania własnych opinii, a bezprawnym pomówieniem. Tym samym wpisał się w linię orzeczniczą, zgodnie z którą wolność w zakresie wyrażania swoich poglądów i opinii nie może być utożsamiana z prawem do zniesławiania lub znieważania. Prawo do wolności w wyrażaniu opinii zasadnie może podlegać ograniczeniom ze względu m.in. na ochronę dobrego imienia i praw innych osób. wolność w zakresie wyrażania swoich poglądów i opinii nie może być utożsamiana z prawem do zniesławiania lub znieważania. Prawo do wolności w wyrażaniu opinii zasadnie może podlegać ograniczeniom ze względu m.in. na ochronę dobrego imienia i praw innych osób.

Postanowienie SN z 20 listopada 2024 r., II NSNc 53/23

Zagadnienie niedopuszczalności skargi nadzwyczajnej w otwartym terminie na wniesienie skargi kasacyjnej

W postanowieniu z 20 listopada 2024 r., II NSNc 53/23, Sąd Najwyższy odniósł się do problematyki niedopuszczalności skargi nadzwyczajnej w otwartym terminie na wniesienie skargi kasacyjnej.

W omawianej sprawie skargę nadzwyczajną wywiedziono na tle skomplikowanego stanu faktycznego, wynikającego z uznania ojcostwa przez biologiczną kobietę, która poddała się procedurze tranzycji w celu uzyskania tożsamości męskiej. Uznanie ojcostwa dotyczyło małoletniego dziecka poczętego

in vitro z nasienia anonimowego dawcy. Związek matki dziecka i osoby, która uznała ojcostwo rozpadł się, zaś matka wniosła do prokuratury rejonowej o wytoczenie powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa przez osobę, która je uznała będąc świadomą, że nie jest biologicznym ojcem dziecka. W ocenie prokuratora utrzymywanie fikcji prawnej pochodzenia dziecka od osoby, która nie jest jego biologicznym ojcem, jest niezgodne z interesem społecznym.

Powództwo o ustalenie wytoczone przez Prokuratora uwzględnił Sąd Rejonowy, jednak Sąd Okręgowy oddalił je uchylając wyrok wydany w pierwszej instancji. Prawomocny wyrok sądu drugiej instancji zaskarżył skargą nadzwyczajną Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie konstytucyjnej zasady ochrony praw dziecka oraz ochrony rodziny, naruszenie w sposób rażący prawa materialnego oraz oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego.

Prokurator Generalny nie dostrzegł jednak, że zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona jedynie od takiego prawomocnego orzeczenia, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Tymczasem, na zasadach ogólnych, w sprawie o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa przysługuje w pierwszej kolejności skarga kasacyjna. Prokurator nie wniósł jej jednak, choć był do tego uprawniony i termin ku temu nie upłynął w dacie inicjowania kontroli nadzwyczajnej, zaś podniesione przezeń zarzuty mogły stanowić również podstawę skargi kasacyjnej. W powyższych okolicznościach Sąd Najwyższy zmuszony był skargę nadzwyczajną odrzucić, jako przedwczesną.

Wyrok SN z 4 grudnia 2024 r., II NSNc 454/23

Nieważność postępowania w procedurze cywilnej

W wyroku z 4 grudnia 2024 r., II NSNc 454/23, Sąd Najwyższy odniósł się problematyki nieważności postępowania w procedurze cywilnej. Omawiana sprawa dotyczyła nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przeciwko

małoletniemu pozwanemu w sytuacji, gdy pełnomocnik strony powodowej nie był należycie umocowany do działania (zakres pełnomocnictwa dotyczył postępowania przeciwko biologicznej matce pozwanego, pozbawionej praw rodzicielskich, a tym samym niebędącej jego przedstawicielem ustawowym). Sąd Najwyższy potwierdził tym samym dotychczasową linię orzecniczą, zgodnie z którą nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Brak należytego umocowania sprowadza się zarówno do sytuacji, w której osobie mogącej być pełnomocnikiem zostało wadliwie udzielone pełnomocnictwo, jak i gdy działanie w charakterze pełnomocnika podejmuje osoba, która w danej sprawie nie może nim być. Brak należytego umocowania może zostać konwalidowany przez stronę, jednakże prawo to nie jest bezterminowe i nie może być realizowane w dowolnym momencie. Wykazanie należytego umocowania musi nastąpić przed uprawomocnieniem się orzeczenia.

Postanowienie SN z 11 grudnia 2024 r., II NSNc 57/24

Zagadnienie dopuszczalności wniesienia skargi nadzwyczajnej wobec osoby, która w chwili złożenia tego środka zaskarżenia nie żyła

Zagadnienie dopuszczalności wniesienia skargi nadzwyczajnej wobec osoby, która w chwili złożenia tego środka zaskarżenia nie żyła było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w postanowieniu z 11 grudnia 2024 r., II NSNc 57/24. Sprawa dotyczyła prawa do zadośćuczynienia za błąd medyczny. Sąd Najwyższy odrzucił skargę nadzwyczajną wniesioną w tej sprawie, wskazując, że powód zmarł przed wniesieniem przez skarżącego skargi nadzwyczajnej. Potwierdzono tym samym dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym niedopuszczalne jest wniesienie skargi nadzwyczajnej wobec osoby, która w chwili złożenia tego środka zaskarżenia nie żyje (postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 705/21 oraz z 30 czerwca 2022 r., I NSNc 30/21). Wskazano, że możliwe jest

wniesienie skargi nadzwyczajnej na rzecz następców prawnych zmarłego, jeżeli posiadają oni interes prawny – jako podmiotów posiadających zdolność sądową i procesową. Ich wskazanie musi mieć jednak miejsce w sposób przewidziany przez prawo (postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku lub notarialne poświadczenie dziedziczenia).

Postanowienie SN z 5 listopada 2024 r., II NSNc 439/23

Charakter przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej

W postanowieniu z 5 listopada 2024 r., II NSNc 439/23, Sąd Najwyższy odniósł się do charakteru przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, wyrażonej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, zgodnie z którą w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna „jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”.

W omawianej sprawie Sąd Najwyższy szczególny nacisk położył na konieczność odniesienia do zasady sprawiedliwości społecznej. W ocenie Sądu Najwyższego, zasada sprawiedliwości społecznej jest terminem prawnym, który należy uznać za konstytucyjny. Sam termin „zasady sprawiedliwości społecznej”, a zasady te muszą przecież być dodatkowo „urzeczywistniane” (przestrzegane) przez organy Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest nazwą konkretną, lecz określa pewien sposób ukierunkowania działań organów państwa i innych podmiotów uzyskujących podobnego rodzaju kompetencje, by zawsze był on zgodny z pewnym wzorem ułożenia życia społecznego.

W rezultacie zasady sprawiedliwości społecznej identyfikują kryteria, w których: ogranicza się możliwość skrajnego zróżnicowania członków społeczeństwa; przyjmuje się formuły raczej merytoryczne, ale niezbyt radykalnie odbiegające od formuł egalitarystycznych; przyjmuje się koncepcję, że każdemu należy udzielić pomocy w zaspokojeniu potrzeb, jeśli nie jest on w stanie zaspokoić ich własnymi siłami; w szczególności pomoc ta dotyczy startu życiowego młodzieży. Zasady sprawiedliwości społecznej są pojęciem, które trudno jednoznacznie

zdefiniować, pomimo że intuicyjnie wyczuwa się w nich pozytywny ładunek i zdolność realizacji bardzo konkretnych wartości każdej wspólnoty. Zdaniem Sądu Najwyższego, interpretacja zasad sprawiedliwości społecznej musi być dokonywana z uwzględnieniem innych zasad konstytucyjnych, takich szczególnie jak: zasada sprawiedliwości, zasada równości, zasada dobra wspólnego i zasada solidarności. Kontrola konstytucyjna „urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej” została oparta na skardze konstytucyjnej i skardze nadzwyczajnej. Te dwa środki zaskarżenia mają na celu ochronę porządku konstytucyjnego w różnych obszarach działania systemu prawnego. O ile bowiem skarga konstytucyjna jest środkiem kontroli konstytucyjnej stanowienia prawa, o tyle skarga nadzwyczajna okazuje się środkiem kontroli konstytucyjnej stosowania prawa. Skarga nadzwyczajna cechuje się tym, że stanowi środek kontroli konstytucyjnej stosowania prawa z perspektywy właściwego jej: przedmiotu – orzeczenie sądu powszechnego lub wojkowego, celu – szczególnie ochrona konstytucyjnych zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela, wzorca – demokratyczne państwo prawne urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej.

Wyrok SN z 26 listopada 2024 r., II NSNc 510/23

Orzeczenie Sądu Najwyższego wydane po rozpoznaniu skargi nadzwyczajnej pełni rolę prejudykatu uprawniającego do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 417¹ § 2 k.c.

Orzeczenie Sądu Najwyższego wydane po rozpoznaniu skargi nadzwyczajnej pełni rolę prejudykatu uprawniającego do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy, wydając wyrok z 26 listopada 2024 r. w sprawie II NSNc 510/23.

W rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy skardze nadzwyczajnej podniesiono zarzuty naruszenia norm konstytucyjnych oraz rażącego naruszenia prawa, których istota sprowadzała się do tego, że sąd rejonowy w zaskarżonym wyroku w sposób nieuzasadniony i niesprawiedliwy nałożył na pozwanego obowiązek

solidarnej z najemcą zapłaty należności czynszowych z tytułu zamieszkiwania w spornym lokalu, mimo że w znacznej części okresu, za który zasądzono należność czynszową pozwany był osobą małoletnią i nie mógł ponosić odpowiedzialności za tego rodzaju należności.

Sąd Najwyższy za zasadne uznał zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 213 § 2 k.p.c., regulującego instytucję uznania powództwa, jak i rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 688¹ § 1 k.c., zgodnie z którym za zapłatę czynszu i innych należnych opłat odpowiadają solidarnie z najemcą stale zamieszkujące z nim osoby pełnoletnie, z wyjątkiem pełnoletnich zstępnych pozostających na jego utrzymaniu, którzy nie są w stanie utrzymać się samodzielnie.

Sąd Najwyższy nie miał wątpliwości, że w analizowanej sprawie sąd rejonowy wadliwie poprzestał na uznaniu żądania pozwu, nie weryfikując w sposób należyty niezbędnego elementu stanu faktycznego sprawy w postaci wieku pozwanego, choć były ku temu uzasadnione podstawy, i błędnie przyjął, że mógł on ponosić odpowiedzialność solidarną za zapłatę czynszu i innych należnych opłat związanych z najmem spornego lokalu za okres, w którym pozwany był małoletni. Sąd Najwyższy uznał również, że sąd rejonowy, obciążając pozwanego solidarną odpowiedzialnością za zaległości czynszowe i pozostałe opłaty związane z użytkowaniem spornego lokalu za cały okres objęty pozwem (począwszy od kwietnia 2008 r.), wadliwie zastosował także art. 688¹ § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Najwyższego, powyższe uchybienia sądu rejonowego miały przy tym charakter rażący w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 2 u.SN choćby z tego tylko powodu, że dotyczyły kluczowego w kontekście niniejszej sprawy elementu, jakim był wiek pozwanego.

W ocenie Sądu Najwyższego, w sprawie doszło również do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej w rozumieniu art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Zaniechanie bowiem przez sąd rejonowy należytej weryfikacji wieku pozwanego w sytuacji, gdy podstawę materialną powództwa stanowił w tym przypadku art. 688¹ § 1 k.c., prowadziło do zaburzenia istniejących stosunków społecznych, a w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, w której sąd rejonowy uwzględnił wobec pozwanego powództwo również w tej części, w jakiej roszczenie pozwu nie miało oparcia w przepisach prawa.

Uwzględniając skargę nadzwyczajną, mając jednocześnie na uwadze, że skarga ta złożona została po upływie 5 lat od uprawomocnienia zaskarżonego nią wyroku, Sąd Najwyższy uznał za zasadne ograniczenie się w tym przypadku do stwierdzenia wydania zaskarżonego wyroku (w zakresie objętym skargą) z naruszeniem prawa, stosownie do art. 115 § 2 u.SN.

Sąd Najwyższy w tym aspekcie zwrócił uwagę, że zaskarżony wyrok dotyczył zasądzenia zaległych należności czynszowych oraz innych opłat związanych z korzystaniem ze spornego lokalu, które to roszczenia co do zasady były zasadne. Istota problemu sprowadzała się do zasądzenia powyższych należności solidarnie od pozwanej (co do której nie było żadnych wątpliwości, że zalegała z tego rodzaju zobowiązaniami wobec powódki) i od pozwanego, w którego przypadku zasądzona została kwota częściowo przypadająca za okres, w którym pozostawał małoletnim. Wskazując na definicję odpowiedzialności solidarnej dłużników, ujętej w art. 366 k.c., Sąd Najwyższy podniósł, że nie miał wiedzy, czy kwestionowany wyrok wywołał jakiegokolwiek skutki w sferze majątkowej pozwanego, a tym samym, czy powódka dochodziła od niego jakiegokolwiek części należności zasądzonych zaskarżonym orzeczeniem. Sąd Najwyższy nie miał jednak wątpliwości, że wyrok ten narusza prawo i nastąpiło to w wyniku błędu popełnionego przez sąd rejonowy, który wydał zaskarżone orzeczenie. Pozwany jest obecnie osobą pełnoletnią, zdolną do zadbania o swoje interesy majątkowe. Rozstrzygnięcie stwierdzające wydanie zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa pozwoli pozwanemu na uzyskanie stosownego odszkodowania, jeżeli zaskarżony wyrok wywołał szkodę. Sąd Najwyższy podkreślił bowiem, że orzeczenie Sądu Najwyższego wydane po rozpoznaniu skargi nadzwyczajnej pełni rolę prejudykatu uprawniającego do dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. za tzw. bezprawie judykacyjne.

Wyrok SN z 5 września 2024 r., II NSNc 366/23

Zasadniczym celem skargi nadzwyczajnej jest ochrona praw i interesów jednostki, nie zaś Skarbu Państwa

Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w sprawie II NSNc 366/23, oddalając 5 września 2024 r. skargę nadzwyczajną wniesioną przez Prokuratora Generalnego w interesie Skarbu Państwa w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

W powołanej sprawie Sąd Najwyższy podkreślił przy tym wykładnię pojęcia „rażącego naruszenia prawa”, wskazując, że rażące naruszenie prawa spełniać musi warunki oczywistego naruszenia prawa, czyli powinno być możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa wykraczającej poza podstawowe reguły dekodowania normy prawnej. Jednocześnie przyjęcie przez ustawodawcę w ramach przesłanki skargi nadzwyczajnej konstrukcji „rażącego naruszenia prawa” nakazuje dodatkowe obniżenie standardu i uznanie, że zarzucone naruszenie prawa powinno być możliwe do rozpoznania dla osoby posiadającej podstawową wiedzę z zakresu wykładni prawa.

Według Sądu Najwyższego, w przedmiotowej sprawie sytuacja tego rodzaju nie wystąpiła. Dokonana przez Sąd Rejonowy wykładnia relewantnych przepisów wpisywała się bowiem jednoznacznie w orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego, co samo w sobie dezaktualizowało zarzut rażącego naruszenia prawa.

W ocenie Sądu Najwyższego, w sprawie nie doszło również do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Sąd Najwyższy wskazał, że zasadniczym celem skargi nadzwyczajnej jest ochrona praw i interesów jednostki, nie zaś Skarbu Państwa. Perspektywa ta wpisana jest w przesłankę ogólną skargi nadzwyczajnej – demokratyczne państwo prawne to bowiem państwo, które nie tylko stoi na straży praw człowieka, ale dla którego aksjologia praw człowieka i jej antropologia – w szczególności istnienie wolnych i równych jednostek, to cel, a zarazem fundament. Prawa człowieka, zważywszy na ich historyczną ewolucję, mają zaś na celu

przede wszystkim ochronę jednostki przed państwem, a nie interesów państwa, którym zagrazać może jednostka. O ile więc konieczność ochrony interesów Skarbu Państwa *a priori* nie wyklucza możliwości wywiedzenia skargi nadzwyczajnej, o tyle, z uwagi na podstawowy cel i funkcje skargi nadzwyczajnej, na podmiocie ją wnoszącym ciąży w tej sytuacji obowiązek jej szczególnego uzasadnienia.

Według Sądu Najwyższego, w przedmiotowej sprawie skarżący nie dopełnił tego powyższego obowiązku. Wywiedziona przez Prokuratora Generalnego skarga nadzwyczajna miała bowiem na celu legitymizowanie działań podejmowanych przez organy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w tym Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, do których w żadnej sposób nie można odnieść standardu demokratycznego państwa prawnego. Działania te nie miały nic wspólnego z ochroną praw człowieka, prowadząc do pozbawiania jednostek własności bez jakiegokolwiek rekompensaty, co więcej w sposób sprzeczny ze stanowionym ówczesnie prawem. Próba legitymizacji za pomocą instytucji prawnej, której istotą jest zapewnienie zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej działań podejmowanych przez organy, do których w istocie żadnego z tych przymiotów nie sposób przypisać, i które *per se* były z nią niezgodne, jest działaniem wewnątrznie sprzecznym, a tym samym nie mogącym odnieść skutku.

Wyrok SN z 4 września 2024 r., II NSNc 179/23

Nieuprawnione wykorzystanie prawa pierwokupu

Ocena wpływu wykorzystania nieuprawnionego prawa pierwokupu oraz jego późniejszy wpływ na ważność umowy kupna-sprzedaży nieruchomości stała się przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w wyroku z 4 września 2024 r., II NSNc 179/23.

Sąd Najwyższy podniósł, że niewątpliwie nieważne oświadczenie o wykonaniu prawa pierwokupu nie wywołuje skutków prawnych takich, jak niewadliwe oświadczenie o wykonaniu tego prawa, co oznacza, że w takiej sytuacji nie dochodzi

do zawarcia umowy sprzedaży pomiędzy zobowiązanym a uprawnionym. Odnosząc się do kwestii związanej z wpływem wadliwego wykonania prawa pierwokupu na warunkową umowę sprzedaży zawartą pomiędzy zobowiązanym a osobą trzecią, Sąd Najwyższy przyjął, iż warunkiem, od którego zależy skuteczność takiej umowy jest niewadliwe wykonanie prawa pierwokupu w przewidzianym na to terminie. Skoro warunek ten nie zrealizował się, to uznać trzeba, iż umowa zawarta między zobowiązanym a osobą trzecią staje się bezwarunkowa i jeśli wywołuje ona skutek rozporządzający to prowadzi do przeniesienia prawa lub własności rzeczy na osobę trzecią. Jeżeli wskutek sposobu skonstruowania umowy poprzez określenie warunku nie przewidziano w umowie zobowiązującej skutku rozporządzającego, dla przeniesienia własności nieruchomości niezbędne jest zawarcie dodatkowej umowy pomiędzy zobowiązanym a osobą trzecią. Nieistotne jest przy tym, czy warunek został określony wadliwie (a w rzeczywistości nie przysługiwało rzekomo wykonane prawa pierwokupu), czy też uprawniony z tytułu prawa pierwokupu nie wykonał go w terminie. W omawianej sprawie zawarta umowa, co do zasady ważna, za wyjątkiem warunku dotyczącego skorzystania pierwokupu, nie przeniosła ze skutkiem rozporządzającym własności nieruchomości – ani na wykonującego rzekomy pierwokup, nie był on bowiem osobą uprawnioną, ani na osobę trzecią (warunek bowiem, nawet jeśli był wadliwy, uniemożliwił zawarcie w treści umowy postanowień przenoszących własność nieruchomości).

W ocenie Sądu Najwyższego, w sytuacji w której przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami nie regulują zagadnień związanych ze skutkami wykonania nieprzysługującego prawa pierwokupu (*de iure* dokonania czynności prawnej sprzecznej z obowiązującą ustawą), zastosowanie powinny znaleźć przepisy Kodeksu cywilnego, które należy stosować w zakresie kwestii nieuregulowanych tą ustawą. Nie ulega wątpliwości, że jeśli prawo pierwokupu nie przysługuje danemu podmiotowi, to złożenie w formie aktu notarialnego oświadczenia o skorzystaniu z tego prawa należy uznać za nieważne w świetle art. 58 § 1 k.c. Podstawową przesłanką uznania czynności za nieważną jest sprzeczność czynności z ustawą. Zasada kauzalności umów przenoszących własność nieruchomości wymaga, aby zobowiązanie do przeniesienia własności istniało w chwili zawierania konkretnej umowy i było ważne. Zatem do zawarcia umowy między osobą zobowiązaną z umowy

warunkowej a osobą trzecią może dojść tylko wtedy, gdy oświadczenie o wykonaniu prawa pierwokupu jest ważne i skuteczne, a więc gdy prawo to istnieje w dacie jego wykonania.

Postanowienie SN z 27 listopada 2024 r., II NSNc 220/24

Skarga nadzwyczajna wniesiona w sprawie prowadzonej na podstawie przepisów Konwencji haskiej

W postanowieniu z 27 listopada 2024 r., II NSNc 220/24, Sąd Najwyższy rozstrzygnął w przedmiocie skargi nadzwyczajnej wniesionej w sprawie prowadzonej na podstawie przepisów Konwencji haskiej. Sprawa dotyczyła nakazania powrotu do Wielkiej Brytanii małoletniego syna stron. Sąd Najwyższy, analizując przesłanki zaistnienia wyjątku z art. 13 lit. b Konwencji haskiej, dokonał szerokiej analizy „dobra dziecka”. Sąd Najwyższy podkreślił, że małoletniemu dziecku przysługuje szczególny rodzaj ochrony. Zgodnie z ustępem pierwszym art. 72 Konstytucji RP, Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka i każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Kierowanie się zasadą ochrony dobra dziecka jest uznane za bezwzględny obowiązek prawny, odnoszący się do każdej indywidualnej decyzji stosowania i wykładni prawa w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy zważył, że jedynie dobro małoletniego dziecka może uzasadniać dążenie do niezwłocznego przemieszczenia dziecka do poprzedniego miejsca jego stałego pobytu (*habitual residence*) sprzed uprowadzenia lub zatrzymania. Sąd Najwyższy zaznaczył jednocześnie, że ograniczenie się do mechanicznego przemieszczenia dziecka w oparciu o założenie, że dyslokacja ta będzie zawsze służyła jego dobru, nie pozwala we właściwy sposób realizować celu Konwencji haskiej. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż uwzględniając dobro dziecka, w przypadku złożenia w toku postępowania przez rodzica, który uprowadził dziecko deklaracji o braku woli powrotu do Anglii oraz braku istnienia obiektywnej przeszkody dla jego powrotu, nie jest dopuszczalne przyjęcie przez sąd założenia, że rodzic ten powróci z dzieckiem

do Anglii, bowiem postanowienia Konwencji haskiej nie dają podstaw do zobowiązania rodzica, który bezprawnie uprowadził lub zatrzymał dziecko do powrotu wraz z nim do miejsca dotychczasowego zamieszkania. W konsekwencji sąd, analizując przesłanki zaistnienia wyjątku z art. 13 lit. b Konwencji haskiej, nie może pominąć oceny tego, czy powrót dziecka do Anglii bez tego rodzica, nie narazi dziecka na szkodę psychiczną lub fizyczną albo w jakikolwiek inny sposób nie postawi go w sytuacji nie do zniesienia, co wymaga rozważenia tego w jaki sposób wykonywana będzie opieka nad dzieckiem po jego powrocie bez uprowadzającego rodzica, w szczególności w sytuacji, gdy z ustaleń sądu wynika, iż obydwie rodzice są obywatelami polskimi, język polski jest ich językiem podstawowym i także z dzieckiem porozumiewają się w języku polskim, a dziecko nie mówi w języku angielskim w stopniu komunikatywnym. Sąd Najwyższy podkreślił, że zarówno w świetle prawa międzynarodowego, jak i Konstytucji RP nie sposób zredukować dobra dziecka jedynie do zapewnienia mu stabilizacji miejsca pobytu poprzez restytucję status *quo ante*.

W analogicznej sprawie, II NSNc 293/23, Sąd Najwyższy, odrzucając skargę nadzwyczajną, wskazał, że zgodnie z postanowieniem oraz aksjologią Konwencji haskiej, zasada ochrony interesów dziecka realizowana jest poprzez zapewnienie niezwłocznego powrotu do miejsca jego stałego zamieszkania. Jedynie wyjątkowo zasada ta może zostać przełamana. Jedną z przesłanek negatywnych określona została w przepisie art. 13 lit. b Konwencji haskiej i dotyczy istnienia poważnego ryzyka, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia.

3. SPRAWY ZE SKARG KASACYJNYCH

Stosownie do nowego brzmienia art. 26 § 1 u.SN, do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego należy rozpatrywanie skarg kasacyjnych wniesionych w sprawach z zakresu zamówień publicznych, spraw rejestrowych, z wyłączeniem spraw dotyczących rejestracji przedsiębiorców i rejestracji zastawów, z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz z zakresu praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową, regulacji energetyki, telekomunikacji i poczty, transportu kolejowego, rynku wodno-kanalizacyjnego oraz w sprawach, w których złożono odwołanie od decyzji Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

We wszystkich wskazanych rodzajach postępowań skarga kasacyjna od orzeczenia sądu drugiej instancji przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Wyrok SN z 20 listopada 2024 r., II NSKP 67/23

Związanie organu regulacyjnego wydanymi przez siebie wytycznymi, które nie są wiążące dla sądów rozpoznających sprawę

Wyrokiem z 20 listopada 2024 r., II NSKP 67/23, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną Prezesa UOKiK wniesioną w sprawie o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Orzeczenie to dotyczy związania organu regulacyjnego wydanymi przez siebie wytycznymi, które nie są wiążące dla sądów rozpoznających sprawę oraz konsekwencji odejścia przez organ od wiążących go wytycznych bez wskazania przyczyny.

Postanowienie SN z 23 grudnia 2024 r., II NSK 52/24

Problematyka przejścia świadectwa bezpieczeństwa użytkownika boczniczy kolejowej (w ramach sukcesji uniwersalnej w zakresie praw i obowiązków) na spółkę przejmującą

Postanowieniem z 23 grudnia 2024 r., II NSK 52/24, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej pozwanego Prezesa UTK wniesionej w sprawie o nałożenie kary pieniężnej. W powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zajął w sposób wyważony stanowisko krytyczne wobec argumentacji przytoczonej w wyroku Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2023 r., II NSKP 44/23, w stosunku do dokonanej tam wykładni art. 494 k.s.h., zgodnie z którą świadectwo bezpieczeństwa użytkownika boczniczy kolejowej nie przechodzi (w ramach sukcesji uniwersalnej w zakresie praw i obowiązków) na spółkę przejmującą.

W postanowieniu tym Sąd Najwyższy wskazał, że poza jednoznacznym brzmieniem art. 494 § 1 i 2 k.s.h., zauważyć trzeba brak przepisu szczególnego, który wyłącza zastosowanie art. 494 k.s.h. oraz okoliczność, że w treści świadectwa bezpieczeństwa nie ma zakazu przejścia świadectwa na inną spółkę w przypadku połączenia spółek, a zatem taki szczegółowy zakaz został przez pozwanego wyprowadzony z zasad ogólnych prawa administracyjnego, czemu na przeszkodzie stoi art. 7 Konstytucji RP.

Wyrok SN z 11 grudnia 2024 r., II NSKP 61/23

Definicja legalna ukrytego przekazu handlowego

W tej kategorii spraw na uwagę zasługuje wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2024 r., II NSKP 61/23. W rozpoznawanej sprawie Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w wyniku przeprowadzonego postępowania wszczętego z urzędu, stwierdził naruszenie art. 16c ust. 1 u.r.t. przez powoda poprzez emisję w dniu 8 lutego 2019 r. ok. godz. 9.40 w programie

radiowym ukrytego przekazu handlowego i nałożył na powoda karę pieniężną w wysokości 1000 zł. Sprawa dotyczyła wykładni art. 4 pkt 20 u.r.t. dotyczącego definicji legalnej ukrytego przekazu handlowego. Sąd Najwyższy, oddalając skargę kasacyjną, stwierdził, że nie to, czego dotyczy przekaz, lecz to jak został on skonstruowany, determinuje ocenę, czy jego celem jest osiągnięcie skutku reklamowego; nie samo występowanie wyrażeń ocennych, wartościujących, lecz cel ich użycia w ramach przekazu, determinuje jego charakter.

4. SPRAWY Z ODWOŁAŃ OD UCHWAŁ KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

Wyrok SN z 24 lipca 2024 r., I NKRS 97/23

Przejście w stan spoczynku sędziego wraz z osiągnięciem określonego wieku jest zasadą i następuje ex lege

Wyrokiem z 24 lipca 2024 r. Sąd Najwyższy oddalił odwołanie od uchwały KRS w przedmiocie dalszego zajmowania stanowiska przez sędziego osiągnącego wiek uprawniający do przejścia w stan spoczynku.

W powołanej sprawie I NKRS 97/23, po wydaniu wyroku Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2023 r., I NKRS 30/23, i ponownie rozpoznanej sprawie odwołującego się, KRS nie wyraziła zgody na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego przez sędziego osiągnącego wiek uprawniający do przejścia w stan spoczynku z uwagi na niezaistnienie przesłanek określonych w art. 69 § 1b p.u.s.p. Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 69 § 1 p.u.s.p. Krajowa Rada Sądownictwa może wyrazić zgodę na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego, jeżeli jest to uzasadnione interesem wymiaru sprawiedliwości lub ważnym interesem społecznym, w szczególności, jeśli przemawia za tym racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego lub potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów (§ 1b zd. 1). Jednocześnie Sąd Najwyższy przypomniał, że przedmiotem kontroli sądowej na podstawie art. 44 u.KRS jest merytoryczna treść uchwał KRS, a kryterium tej kontroli jest jej zgodność z prawem materialnym oraz proceduralnym – w takim zakresie, w jakim ewentualne uchybienia przepisom postępowania mogły mieć wpływ na kształt podjętego w danej uchwale rozstrzygnięcia. Przepisy regulujące dopuszczalność oraz tryb i termin zaskarżania uchwał KRS dotyczą postępowania po ich podjęciu, w związku z czym ich naruszenie nie może mieć bezpośredniego wpływu na treść tych uchwał. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do oceny celowości realizowanej przez Radę polityki kadrowej

sądownictwa powszechnego, a więc w istocie do dokonywania ingerencji w materialną treść zaskarżonej uchwały. Pogląd ten opiera się na przekonaniu, że w świetle obowiązujących przepisów ustalenie zasadności dalszego zajmowania stanowiska sędziego stanowi wyłączną kompetencję Rady i że rola Sądu Najwyższego w tym zakresie sprowadza się jedynie do zbadania uchwały KRS pod kątem działania KRS w zgodzie z prawem, w tym pod kątem ewentualnego użycia przez ten organ niedozwolonego kryterium oceny.

Sąd Najwyższy dalej zauważył, że przejście w stan spoczynku sędziego wraz z osiągnięciem określonego wieku jest zasadą i następuje *ex lege* (art. 69 § 1 p.u.s.p.). Od tak ukształtowanego uregulowania prawodawca przewidział wyjątek ujęty w art. 69 § 1b p.u.s.p. Przepis ten wyposaża KRS w uprawnienie do wyrażenia zgody na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego pomimo ukończenia przez niego 65 roku życia, o ile jest to uzasadnione interesem wymiaru sprawiedliwości lub ważnym interesem społecznym. Równolegle nakłada on na nią obowiązek uzasadnienia, że interes wymiaru sprawiedliwości lub ważny interes społeczny wymaga odstąpienia od zasady przejścia sędziego w stan spoczynku po osiągnięciu 65 roku życia, a jej uchwała ma charakter konstytutywny. Aby wyrazić zgodę, KRS musi wskazać precyzyjnie jakie względy na dobro wymiaru sprawiedliwości zaważyły na podjęciu takiej decyzji. Sama konstrukcja ustawowa bowiem wskazuje na preferencję ustawodawcy dla «pokoleniowej» wymiany kadr. Sąd Najwyższy podkreślić, że użyte przez ustawodawcę pojęcia: „interes wymiaru sprawiedliwości” i „ważny interes społeczny”, o których mowa w art. 69 § 1b p.u.s.p. to pojęcia niedookreślone, których wypełnienie konkretną treścią ustawodawca pozostawił Krajowej Radzie Sądownictwa, wskazując jedynie, że za pozytywnym ustaleniem, iż zachodzą one w konkretnej sprawie, mogą przemawiać racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego lub potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów. Przykłady te stanowią istotną wskazówkę interpretacyjną. Wynika z nich bowiem jednoznacznie, że «interes», o którym mowa wyżej, ma charakter pozytywny, a nie negatywny.

Wyrok SN z 8 października 2024 r. I NKRS 7/24

Żaden organ państwa nie ma kompetencji do oceny czy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zostało wydane we właściwym składzie i z zachowaniem określonej w przepisach prawa procedury, a tym samym – czy można mu przypisać walor ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej

W wyroku z 8 października 2024 r. I NKRS 7/24, Sąd Najwyższy odniósł się do zarzutów dotyczących wady systemowej, polegającej na wadliwym ukształtowaniu składu Krajowej Rady Sądownictwa.

Sąd Najwyższy w powołanej sprawie nie podzielił zarzutów odwołania, w których podniesiono, że nie doszło do skutecznego przyjęcia stanowisk zespołu oraz podjęcia uchwały przez Radę, albowiem Rada nie była należycie obsadzona. Sąd Najwyższy zauważył, iż przed nowelizacją ustawy o KRS dokonany ustawą nowelizującą z dnia 8 grudnia 2017 r. w doktrynie prawa konstytucyjnego wskazywano, iż art. 187 ust. 1 Konstytucji RP nie przesądzał pożądanego modelu wyboru sędziów do KRS. Kwestia zgodności z normami konstytucyjnymi przepisów określających tryb powołania członków Krajowej Rady Sądownictwa była już przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny. W wyroku z 25 marca 2019 r. w sprawie K 12/18, Trybunał uznał art. 9a u.KRS za zgodny z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 oraz z art. 186 ust. 1 Konstytucji RP. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego wyklucza dopuszczalność badania (w ramach tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw) tego, czy Krajowa Rada Sądownictwa jest ukształtowana zgodnie z Konstytucją RP, skoro zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenie Trybunału mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Sąd Najwyższy zaznaczył, że zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego już od dawna zwraca się uwagę, że zasada legalizmu nakazuje przypisać każdemu działaniu Trybunału Konstytucyjnego (a dokładniej składowi orzekającemu w sprawie), jako organowi państwa, domniemanie działania zgodnego z prawem. Poza tym żaden organ państwa nie ma kompetencji do oceny czy orzeczenie zostało wydane we właściwym składzie i z zachowaniem określonej w przepisach prawa procedury, a tym samym – czy można

mu przypisać walor ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej. Wobec jednoznacznie brzmiącej normy konstytucyjnej wyrażonej w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP przyznanie takiej kompetencji nie jest możliwe bez zmiany Konstytucji RP. Powszechnie obowiązująca moc orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego zobowiązuje wszystkie inne organy władzy publicznej, w tym również organy władzy sądowniczej (Sąd Najwyższy), do przestrzegania i stosowania tych orzeczeń, a konkretnie ich sentencji.

Odnosząc się z kolei do podnoszonej w odwołaniu kwestii wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Sąd Najwyższy przywołując doktrynę zaznaczył, że zakres związania konkretnym orzeczeniem ETPCz określa sama Konwencja w art. 46 ust. 1., a zatem zakres obowiązku wykonania wyroku strasburskiego jest wyznaczony granicami podmiotowymi i przedmiotowymi sprawy rozstrzyganej przez Trybunał. Orzeczenia ETPCz nie mają mocy powszechnie obowiązującej, obejmują jedynie strony postępowania, tj. stronę skarżącą i państwo-stronę. Związanie zaś sądów wykładnią Konwencji zawartą w orzecznictwie ETPCz, w innych sprawach niż wyznaczone granicami podmiotowymi i przedmiotowymi sprawy rozstrzyganej przez Trybunał, nie oznacza przyznania kompetencji i jednocześnie odpowiedzialność za likwidowanie kolizji norm ustawowych i konwencyjnych sędziom, to bowiem przede wszystkim do ustawodawcy należy dbanie o zgodność przepisów ustawowych z Konwencją. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę, że także TSUE nie dokonywał oceny konstytucyjności Krajowej Rady Sądownictwa.

Wyrok SN z 31 lipca 2024 r., I NKRS 29/24

Prezydent realizuje samodzielnie decyzję o powołaniu sędziego, bez konieczności ubiegania się o udzielaną przez Prezesa Rady Ministrów kontrasygnatę

Wyrokiem z 31 lipca 2024 r. wydanym w sprawie I NKRS 29/24 Sąd Najwyższy podkreślił, że w myśl art. 33 ust. 1 u.KRS w sprawach indywidualnych Rada podejmuje

uchwały po wszechstronnym rozważeniu sprawy, na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania lub innych osób, jeżeli zostały złożone. Wskazał też, że odwołujący się niewłaściwie interpretuje zaskarżony art. 35 ust. 2 u.KRS, twierdząc, że ma on zastosowanie tylko w przypadku większej liczby kandydatów, i to wobec których dokonano ze skutkiem pozytywnym oceny merytorycznej i jednocześnie wywodząc, że nie znajduje zastosowania względem kandydatów niespełniających kryteriów formalnych lub gdy w konkursie występuje jeden kandydat jak w przedmiotowej sprawie. Sąd Najwyższy przypomniał, że postępowanie przed Radą ma charakter konkursowy, a jego celem jest wyłonienie najlepszego kandydata. Minimalne kryteria ubiegania się o urząd sędziego określonego szczebla określa ustawodawca w Prawie o ustroju sądów powszechnych, natomiast kryteria wyboru kandydata określone zostały w ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa. Wreszcie Sąd Najwyższy przytoczył znany z wcześniejszych orzeczeń pogląd, z którego wynika, że z uwagi na konkursowy charakter postępowania nominacyjnego samo spełnienie warunków ustawowych przez kandydata nie musi automatycznie skutkować rekomendowaniem na dane stanowisko sędziowskie. Rada, dokonując oceny kandydatów ubiegających się o pełnienie urzędu na stanowisku sędziego, korzysta z pewnej swobody i żadne z przyjętych kryteriów nie ma charakteru decydującego, ponieważ „decyduje ocena całościowa wynikająca z łącznego zastosowania tych kryteriów”. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, Sąd Najwyższy nie podzielił przekonania odwołującego się, że art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji uniemożliwia dokonania przez Krajową Radę Sądownictwa merytorycznej oceny w konkursach, w przypadku których udział bierze wyłącznie jeden kandydat i zarazem przyznaje to prawo wyłącznie Prezydentowi. Jak podkreślił w tym kontekście Sąd Najwyższy, przepis konstytucyjny – art. 144 ust. 3 pkt 17 nie obejmuje swą dyspozycją zakresu oceny dokonywanej przez KRS i Prezydenta w ramach przeprowadzania procedury nominacji sędziowskich, a określa jedynie ustrojowy charakter prezydenckiego aktu urzędowego. Z przepisu tego wynika, że Prezydent decyzję o powołaniu sędziego realizuje samodzielnie, bez konieczności ubiegania się o udzielaną przez Prezesa Rady Ministrów kontrasygnatę. Treścią wskazanej regulacji jest więc z jednej strony prerogatywa głowy państwa, z drugiej zaś gwarancja niezależności sądownictwa od rządu i podległych mu

organów. W żadnym wypadku nie da się z niej natomiast „wydobyć” normy delimitującej uprawnienia Krajowej Rady Sądownictwa i Prezydenta, w tym rozgraniczającej zakres stosowanych kryteriów powołania w konkursach, w których bierze udział jeden kandydat.

Jak wskazał dalej Sąd Najwyższy, powoływanie sędziów przez Prezydenta, ujęte w postaci osobistego uprawnienia na podstawie art. 144 ust. 3 pkt 17, nie może zastąpić przeprowadzenia merytorycznej weryfikacji kandydatów na etapie postępowania przed KRS. *De lege lata* KRS jest jedynym organem umocowanym do rozpatrywania i oceny kandydatów do pełnienia urzędu sędziego i to w jej gestii pozostają ustalenia faktyczne oraz ocena dowodów. Głowa państwa, korzystając ze swojej prerogatywy, odnosi się jedynie do tej rekomendacji i jest ograniczona jej treścią. O takim podziale ról przesądza art. 179 Konstytucji, stanowiący rozwinięcie wspomnianego art. 144 ust. 3 pkt 17. Na temat konieczności łącznego odczytywania art. 144 ust. 3 pkt 17 i 179 Konstytucji i w ten sposób uzyskania kompletnej normy wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 5 czerwca 2012 r., K 18/09.

Dodatkowo Sąd Najwyższy podkreślił, że realizacja kompetencji określonej w art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP ma swój szczególny wymiar, wiąże się bowiem z wykonaniem ustrojowo doniosłych zadań, jakie przed głową państwa stawia obowiązująca ustawa zasadnicza. Oznacza to, że jeśli Prezydent sięga do tego uprawnienia, to jest zobowiązany wziąć pod uwagę treść art. 126 ustawy zasadniczej. Jego powinnością staje się więc gwarantowanie ciągłości władzy państwowej, czuwanie nad przestrzeganiem Konstytucji oraz stanie na straży suwerenności państwa, nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 5 czerwca 2012 r., K 18/09).

Postanowienie SN z 3 października 2024 r., I NKRS 87/22

Wątpliwości co do dopuszczalności odwołania do Krajowej Rady Sądownictwa od podziału czynności w sposób skutkujący zmianą zakresu

obowiązków sędziego, w szczególności przeniesieniem do innego wydziału sądu

Postanowieniem z 3 października 2024 r., I NKRS 87/22, Sąd Najwyższy przedstawił do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego następujące zagadnienie prawne:

„Czy art. 22a § 5 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 2072 ze zm.) w zakresie w jakim stanowi, iż odwołanie do Krajowej Rady Sądownictwa od podziału czynności w sposób skutkujący zmianą zakresu obowiązków sędziego, w szczególności przeniesieniem do innego wydziału sądu, nie przysługuje w przypadku przeniesienia do wydziału, w którym rozpoznaje się sprawy z tego samego zakresu, jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz z art. 2 Konstytucji RP?”.

Powyższe pytanie wyłoniło się na skutek niesłusznego, w ocenie Sądu Najwyższego, umorzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, na skutek uprzednio zadanego pytania prawnego, w którym Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że w aktualnym stanie prawnym, w którym ustawodawca uzależnia prawo do odwołania do Krajowej Rady Sądownictwa sędziów przenoszonych między wydziałami bez ich zgody w zależności od uznaniowego kryterium, czy sędzia jest przenoszony do „wydziału, w którym są rozpoznawane sprawy z tego samego zakresu”, nie spełnia testu wystarczającej precyzji, a tym samym jest niezgodny z zasadą przyzwoitej legislacji, stanowiącą pochodną klauzuli państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP).

5. SPRAWY ZE SKARG NA PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA

Postanowienie SN z 4 grudnia 2024 r., I NSP 425/24

Skarga na przewlekłość postępowania nie przysługuje w sprawach incydentalnych

Doniosłe znaczenie należy przypisać orzeczeniu wydanemu w sprawie I NSP 425/24. W sprawie tej, postanowieniem z 4 grudnia 2024 r., Sąd Najwyższy oddalił skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed sądem apelacyjnym. Zażalenie, które zainicjowało postępowanie przed Sądem Apelacyjnym dotyczyło bowiem zarządzenia o zwrocie pozwu, a więc zostało ono wniesione na rozstrzygnięcie kończące postępowanie w sprawie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że skarga na przewlekłość nie przysługuje w sprawach incydentalnych, spoza „głównego nurtu postępowania w sprawie”, takich jak mające za przedmiot: rozpoznanie zażalenia (z wyjątkiem zażaleń przenoszących główny nurt sprawy do wyższej instancji, tj. zażalenia na odrzucenie pozwu czy umorzenia postępowania). Stanowisko to znalazło zresztą bezpośrednie odzwierciedlenie w znowelizowanej ustawą z 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2103) treści art. 2 ust. 1 i 2, ustawy o skardze poprzez doprecyzowanie, iż chodzi o postępowanie „zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie”.

...

Postanowienie SN z 24 kwietnia 2024 r., I NSP 6/24

Dopuszczalność złożenia skargi na przewlekłość postępowania w sprawie wniosku o wznowienie postępowania

Zagadnienie dopuszczalności złożenia skargi na przewlekłość postępowania w sprawie wniosku o wznowienie postępowania stało się przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w postanowieniu z 24 kwietnia 2024 r. w sprawie I NSP 6/24.

W powołanej sprawie Sąd Najwyższy uznał, że przepis art. 3 u.s.p.p. określa zamknięty katalog postępowań, co do których możliwe jest wniesienie skargi na przewlekłość. W katalogu tym nie zostało uwzględnione postępowanie w przedmiocie czynności sądu mających na celu wszczęcie postępowania wznowieniowego z urzędu. Przyjmuje się, że skarga na przewlekłość nie przysługuje na czynności sądu mające na celu rozpoznanie wniosku o wszczęcie postępowania wznowieniowego. Sprawa o rozpoznanie wniosku o wznowienie postępowania z urzędu nie jest bowiem „sprawą” w rozumieniu art. 2 ustawy o skardze na przewlekłość czy art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, Nr 61, poz. 284) w zw. z dyspozycją art. 1 ust. 3 u.s.p.p. Sąd Najwyższy podkreślił zarazem, że wznowienie postępowania ukierunkowane jest na ponowne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy, która została już prawomocnie osądzona. W powyższym zatem zakresie postępowanie wywołane wnioskiem o wznowienie postępowania z urzędu nie jest w żadnym razie (czy to w ujęciu przedmiotowym czy podmiotowym) nową sprawą, lecz jednak w dalszym ciągu jest rozpoznawaniem sprawy prawomocnie już rozstrzygniętej, skoro celem wnioskującego jest doprowadzenie do tego, aby sprawa prawomocnie rozstrzygnięta była rozpoznana na nowo.

Orzecznictwo europejskie od dawna konsekwentnie przyjmuje, że gwarancje z art. 6 Konwencji nie mają zastosowania do postępowań, w których dąży się do wznowienia postępowania zakończonego ostatecznym wyrokiem.

Postanowienie SN z 18 czerwca 2024 r., I NSP 160/24

Kolejna skarga tej samej strony wniesiona w kolejnej sprawie z jej udziałem

W postanowieniu z 18 czerwca 2024 r. w sprawie I NSP 160/24 Sąd Najwyższy orzekł w przedmiocie skargi tej samej strony, wniesionej w kolejnej już sprawie z jej udziałem, która została sporządzona i nadana na adres Sądu Apelacyjnego dopiero po tym, jak wysłano tej stronie zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej, na której mogła spodziewać się prawomocnego zakończenia sprawy. W wydanym rozstrzygnięciu zwrócił on uwagę, że opisane zachowanie strony nie stanowiło naruszenia art. 5 ust. 1 u.s.p.p. W świetle przepisów ustawy o skardze na przewlekłość z dnia 17 czerwca 2004 r. warunkiem merytorycznego rozpoznania skargi jest niezakończenie postępowania, na które została ona wniesiona, nie zaś niepodjęcie przez Sąd jakiejkolwiek czynności procesowej. Jak podkreślił, w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że skarga na przewlekłość ma przede wszystkim za zadanie eliminowanie i zapobieganie przewlekłości przez dyscyplinowanie sądu *meriti* do podejmowania terminowych i właściwych czynności prowadzących do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

6. SPRAWY WYBORCZE

Uchwała SN z 3 września 2024 r., I NSW 49/24

Uchwała SN o stwierdzeniu ważności wyborów uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w województwie kujawsko-pomorskim, w okręgu wyborczym nr 13, przeprowadzonych 21 lipca 2024 r.

Uchwałą z 3 września 2024 r., I NSW 49/24, Sąd Najwyższy w składzie pełnej Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych stwierdził ważność wyborów

uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w województwie kujawsko-pomorskim, w okręgu wyborczym nr 13, i przeprowadzonych 21 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy podjął uchwałę w oparciu o sprawozdanie Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, który wniósł o stwierdzenie ważności wyborów uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, biorąc jednocześnie pod uwagę, że do Sądu Najwyższego nie wpłynął żaden protest przeciwko ważności tych wyborów lub ważności wyboru senatora.

Uchwała SN z 3 września 2024 r., I NSW 44/24

Uchwała SN o stwierdzeniu ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego, które zostały zarządzone postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 11 marca 2024 r. i przeprowadzone 9 czerwca 2024 r.

Uchwałą z 3 września 2024 r., I NSW 44/24, podjętą w składzie pełnej Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, Sąd Najwyższy stwierdził ważność wyborów do Parlamentu Europejskiego, które zostały zarządzane postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 11 marca 2024 r. i przeprowadzone 9 czerwca 2024 r.

Po zapoznaniu się z treścią sprawozdania złożonego przez Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, który wniósł o stwierdzenie ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego oraz z opiniami wydanymi w wyniku rozpoznania protestów przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego, w szczególności zaś po analizie stwierdzonych w nich uchybień, Sąd Najwyższy uznał, że żadne z tych uchybień, jak również wszystkie one łącznie, nie dają podstaw do kwestionowania ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego, przeprowadzonych w dniu 9 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w związku z przeprowadzonymi w tym roku wyborami do Parlamentu Europejskiego, do Sądu Najwyższego wpłynęły łącznie

33 protesty wyborcze, z czego 20 protestów pozostawiono bez dalszego biegu z racji tego, że albo podniesiono w nich zarzuty, które w świetle przepisów Kodeksu Wyborczego nie mogły stanowić podstawy protestu lub zarzuty stanowiące jedynie krytykę przyjętych rozwiązań ustawowych lub zawierające subiektywną ocenę aktualnej sytuacji politycznej, albo zawierały braki formalne (brak dowodów na poparcie wyartykułowanych zarzutów, brak numeru PESEL wnoszącego protest, brak wskazania zamieszkałego w kraju pełnomocnika lub pełnomocnika do doręczeń), albo też zostały wniesione z uchybieniem terminu na jego wniesienie. Natomiast 13 protestów wyborczych Sąd Najwyższy rozpoznał merytorycznie. I tak, w odniesieniu do grupy 11 protestów (połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia) Sąd Najwyższy wyraził opinię o zasadności jednego z podniesionych przez skarżących zarzutów, dotyczącego prawidłowości ustalenia wyników głosowania w odniesieniu do jednego z kandydatów, wskazując jednocześnie, że naruszenie to nie miało wpływu na wynik wyborów (I NSW 27/24). Również w sprawie I NSW 34/24 wyraził opinię, że zasadny jest protest dotyczący niedochowania przez jedną z obwodowych komisji wyborczych należytej staranności w zakresie czuwania nad przebiegiem głosowania oraz ustalaniem jego wyników, co skutkowało rozbieżnością między liczbą kart wydanych do głosowania i wyjętych z urny. Przy czym także w tym przypadku Sąd Najwyższy uznał, że powyższe uchybienie nie miało wpływu na wynik wyborów. Z kolei w sprawie I NSW 21/24 Sąd Najwyższy wyraził opinię o bezzasadności podniesionego przez wnoszącego protest zarzutu naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących ustalenia wyników głosowania w jednej z obwodowych komisji wyborczych, uznając, że nie doszło w tym przypadku do jakiegokolwiek uchybienia w zakresie ustalenia wyników głosowania.

Uzasadniając uchwałę, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że stwierdzenie ważności wyborów należy do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego (art. 26 § 1 pkt 2 u.SN), a uchwała podejmowana jest w składzie całej Izby (art. 244 § 1a k.wyb.), nie później niż w 90 dni po dniu wyborów, na posiedzeniu z udziałem Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej (art. 244 § 2 k.wyb.). Sąd Najwyższy podkreślił zarazem, że stwierdzenie ważności wyborów następuje

w procedurze, w której biorą udział jedynie organy państwa i nie dokonuje się w nim rozstrzygnięcie o indywidualnych prawach podmiotów prywatnych, a tym samym znajduje się całkowicie poza zakresem zastosowania art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, którego właściwość ogranicza się wyłącznie do rozstrzygania o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym lub o zasadności oskarżenia w sprawie karnej, i nie obejmuje indywidualnych praw politycznych, wynikających z prawa wyborczego.

Postanowienie SN z 29 sierpnia 2024 r., I NSW 53/24

Oplacenie gotówką przez osobę fizyczną, z jej prywatnych środków, faktury wystawionej na rzecz Komitetu Wyborczego, oznacza finansowanie kampanii wyborczej tego Komitetu z pominięciem jego Funduszu Wyborczego i narusza art. 35 ust. 2 ustawy o partiach politycznych

Oplacenie gotówką przez osobę fizyczną, z jej prywatnych środków, faktury wystawionej na rzecz Komitetu Wyborczego, oznacza finansowanie kampanii wyborczej tego Komitetu z pominięciem jego Funduszu Wyborczego i narusza art. 35 ust. 2 u.p.p. Takie jednoznaczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29 sierpnia 2024 r., I NSW 53/24, na mocy którego oddalił skargę jednego z Komitetów Wyborczych na uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej z listopada 2019 r. o odrzuceniu sprawozdania partii politycznej o źródłach pozyskania środków finansowych, w tym o kredytach bankowych i warunkach ich uzyskania oraz o wydatkach poniesionych ze środków Funduszu Wyborczego w 2018 r. z powodu naruszenia art. 35 ust. 2 u.p.p., polegającego na opłaceniu gotówką przez osobę fizyczną, z jej prywatnych środków, faktury wystawionej na rzecz tego Komitetu.

Sąd Najwyższy w powołanej sprawie nie miał wątpliwości, że tego rodzaju praktyka, polegająca na pokryciu wydatków Komitetu (w tym przypadku w kwocie około 2000 zł), związanych z płatnością za określoną fakturę, gotówką ze środków prywatnych osoby fizycznej, oznacza finansowanie kampanii wyborczej tego Komitetu

z pominięciem jego Funduszu Wyborczego i stanowi naruszenie art. 35 ust. 2 u.p.p., zgodnie z którym wydatki partii politycznej na finansowanie udziału partii politycznej w wyborach, mogą być dokonywane od dnia rozpoczęcia kampanii wyborczej tylko za pośrednictwem Funduszu Wyborczego.

Dokonując wykładni art. 35 ust. 2 u.p.p., Sąd Najwyższy podkreślił, że do naruszenia powołanego przepisu dochodzi w sytuacji, gdy wydatki Komitetu związane z płatnością za określoną fakturę są uiszczane ze środków prywatnych osoby fizycznej, choćby następnie Komitet zwrócił tej osobie równowartość tych środków. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w świetle art. 24 ust. 7 u.p.p., jedyną dopuszczalną przez tę ustawę sytuacją, w której partia może dysponować środkami pieniężnymi innymi, niż zdeponowane w kasie, jest korzystanie ze środków pochodzących z kredytu bankowego na cele statutowe. W tym kontekście Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zarówno w świetle ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie, dokonywanie zakupów na rzecz komitetu wyborczego przez osoby fizyczne i dokonywanie przez nie płatności za te zakupy z ich własnych środków, kwalifikowane jest jako równoznaczne z udzielaniem partii swoistych „pożyczek” (w rozumieniu przepisów regulujących finansowanie działalności partii politycznych, nie zaś w rozumieniu kodeksu cywilnego). Tymczasem katalog dopuszczalnych źródeł przyjmowania lub pozyskiwania środków finansowych przez partie, który został określony w art. 24 ust. 1 u.p.p., ma charakter zamknięty. Przepis ten stanowi bowiem, że majątek partii politycznej powstaje ze składek członkowskich, darowizn, spadków, zapisów, z dochodów z majątku oraz z określonych ustawami dotacji i subwencji.

Postanowienie SN z 20 listopada 2024 r., I NSW 57/24

Nie stanowi naruszenia prawa przyjęcie przez komitet wyborczy od partii politycznej korzyści majątkowych o charakterze niepieniężnym w postaci mediów zużytych w trakcie korzystania z lokalu udostępnionego na siedzibę tego komitetu

Nie stanowi naruszenia prawa przyjęcie przez komitet wyborczy od partii politycznej korzyści majątkowych o charakterze niepieniężnym w postaci mediów zużytych w trakcie korzystania z lokalu udostępnionego na siedzibę tego komitetu. To konkluzja płynąca z postanowienia z 20 listopada 2024 r., I NSW 57/24, na mocy którego Sąd Najwyższy w składzie powiększonym uznał za zasadną skargę partii politycznej Porozumienie Jarosława Gowina (obecnie: Porozumienie dla Demokracji) na uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej (PKW) z 25 listopada 2019 r. o odrzuceniu sprawozdania tej partii politycznej o źródłach pozyskania środków finansowych, w tym kredytach bankowych i warunkach ich uzyskania oraz o wydatkach poniesionych ze środków Funduszu Wyborczego w 2018 r. z powodu naruszenia art. 35 ust. 2 u.p.p., w myśl którego wydatki partii politycznej na cel finansowania udziału partii politycznej w wyborach mogą być dokonywane tylko za pośrednictwem Funduszu Wyborczego od dnia rozpoczęcia kampanii wyborczej.

Zdaniem PKW, w sprawie doszło do naruszenia art. 132 § 5 k.wyb. poprzez przyjęcie przez komitet wyborczy utworzony przez Porozumienie Jarosława Gowina (obecnie: Porozumienie dla Demokracji) od tej partii niedozwolonych korzyści majątkowych o charakterze niepieniężnym w postaci mediów zużytych w trakcie korzystania z lokalu udostępnionego na siedzibę komitetu, a co za tym idzie, do naruszenia art. 35 ust. 2 u.p.p., poprzez finansowanie przez tę partię kampanii wyborczej utworzonego przez siebie komitetu z pominięciem swojego Funduszu Wyborczego.

Sąd Najwyższy, rozstrzygając w przedmiocie skargi partii, nie podzielił powyższego stanowiska PKW. Sąd Najwyższy wskazał, że kluczowy dla prawidłowego odczytania treści normatywnej powołanego przez PKW art. 132 § 5 k.wyb. pozostaje art. 133 § 1 k.wyb., stosownie do którego komitet wyborczy partii politycznej oraz koalicyjny komitet wyborczy, mogą nieodpłatnie korzystać w czasie kampanii wyborczej z lokali partii politycznej, jak również z jej sprzętu biurowego. Oznacza to, że w świetle art. 133 § 1 k.wyb. komitet wyborczy nie musi płacić za korzystanie ze wszystkich pomieszczeń lokalu partii, jak również za korzystanie z całego sprzętu biurowego oraz mediów. Nie ponosi więc kosztów oświetlenia, ogrzewania, zużycia wody, gazu, połączeń telefonicznych i internetowych itp. wydatków

związanych z eksploatacją urządzeń technicznych i biurowych, w które lokal jest wyposażony.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy nie miał wątpliwości, że wbrew stanowisku PKW, nie wystąpiła w analizowanej sprawie sytuacja nadużycia przez komitet uprawnień w postaci przyjęcia od partii niezgodnie z prawem korzyści majątkowych o charakterze niepieniężnym w postaci mediów zużytych w trakcie korzystania z lokalu udostępnionego na siedzibę Komitetu. Nie doszło tym samym również do naruszenia art. 35 ust. 2 u.p.p. Skoro bowiem przyjęcie przez komitet od partii korzyści majątkowych o charakterze niepieniężnym w postaci mediów zużytych w trakcie korzystania z lokalu udostępnionego na siedzibę komitetu było w stanie faktycznym sprawy dozwolone, to w takiej sytuacji nie może być mowy o niezgodnym z prawem finansowaniu przez partię kampanii wyborczej z pominięciem Funduszu Wyborczego w rozumieniu art. 35 ust. 2 u.p.p.

Postanowienie SN z 29 sierpnia 2024 r., I NSW 9/22

Postanowienie SN z 4 września 2024 r., I NSW 1/18

Wykładnia przepisu art. 38a ust. 1 pkt 2 ustawy o partiach politycznych, zezwalającego na przyjęcie sprawozdania finansowego partii ze wskazaniem uchybień

Odnotowania wymagają również postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego odpowiednio z 29 sierpnia 2024 r., I NSW 9/22, i z 4 września 2024 r., I NSW 1/18.

W obu przypadkach sprawy dotyczyły odwołania od skarg partii politycznych na uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie sprawozdań tych partii o źródłach pozyskania środków finansowych.

Sąd Najwyższy dokonał wykładni przepisu art. 38a ust. 1 pkt 2 u.p.p., zezwalającego na przyjęcie sprawozdania finansowego partii ze wskazaniem uchybień. Przyjęto, że uregulowanie to nie ma zastosowania do wszystkich uchybień, w przypadku których – co do zasady Państwowa Komisja Wyborcza odrzuca sprawozdanie partii politycznej. Wskazano, że pomimo iż ustawodawca zdecydował się na pewne złagodzenie przepisów w tym zakresie, nie oznacza ono jednak generalnej liberalizacji norm określających obowiązki sprawozdawcze partii politycznych. Wskazany przepis należy postrzegać jako wyjątek od zasady, zgodnie z którą pierwotnie nawet najmniejsze uchybienie pociągało za sobą skutek w postaci odrzucenia sprawozdania. Szczegółowo określono, jakiego rodzaju naruszania eliminują konieczność odrzucenia sprawozdania finansowego partii politycznej. Uznano też, że gromadzenie lub dokonywanie wydatków na kampanie wyborcze z pominięciem Funduszu Wyborczego nie obejmuje samego pozyskiwania, przyjmowania lub gromadzenia środków finansowych lub wartości niepieniężnych przez partię polityczną, ani nie jest czynnością skutkującą zmniejszaniem wartości jej zobowiązań. Naruszenie to ma charakter wtórny i sprowadza się do nieprawidłowego postępowania partii politycznej w zakresie finansowania kampanii wyborczej, co nie jest tożsame z nieprawidłowym pozyskiwaniem i wydatkowaniem środków przez partię.

Postanowienie SN z 4 września 2024 r., I NSW 5931/20

Zagadnienia niedozwolonego wydatkowania środków na kampanie poprzez przyjęcie jednego banneru oraz niewłaściwych podstaw odrzucenia zastosowanych przez PKW

W postanowieniu z 4 września 2024 r., I NSW 5931/20, Sąd Najwyższy odniósł się do zagadnienia niedozwolonego wydatkowania środków na kampanie poprzez przyjęcie jednego banneru oraz niewłaściwych podstaw odrzucenia zastosowanych przez PKW.

Zasadniczą kwestią w powołanej sprawie, która ostatecznie zdecydowała o dopuszczalności odrzucenia sprawozdania Partii było ustalenie czy Partia dokonała niedozwolonych wydatków na kampanię wyborczą. Zgodnie z art. 38a ust. 2 pkt 5 u.p.p. odrzucenie sprawozdania następuje w przypadku gromadzenia lub dokonywania wydatków na kampanie wyborcze z pominięciem Funduszu Wyborczego. Podobnie art. 35 ust. 2 u.p.p. odwołuje się w swej treści do pojęcia „wydatków partii politycznej”. Obydwa przepisy posługują się zatem pojęciem „wydatków”, odwołując się tym samym do takich działań, które można zakwalifikować jako dokonywanie wydatkowania wartości pieniężnych z majątku Partii.

W ocenie Sądu Najwyższego postępowanie sprzeczne z tymi przepisami nie może polegać na nieodpłatnym udostępnieniu *roll-upu* komitetowi wyborczemu przez inny podmiot, a art. 38a ust. 2 pkt 5 u.p.p. mógłby mieć zastosowanie w przypadku, gdyby Partia „dokonała wydatków” na kampanię wyborczą, czyli np. zapłaciła za wydruk *roll-upu* w celu udostępnienia go Komitetowi Wyborczemu Partii. Przepis ten nie dotyczy bowiem sytuacji, w której partia polityczna udostępnia komitetowi wyborczemu nieodpłatnie *roll-up* do korzystania z niego. W takiej sytuacji, należy uznać, że Partia nie dokonała wydatków i w związku z tym nie jest możliwe stwierdzenie naruszenia art. 38a ust. 2 pkt 5 w zw. z art. 35 ust. 2 u.p.p.

Postanowienie SN z 11 grudnia 2024 r., I NSW 55/24

Ustawodawca w art. 145 § 6 Kodeksu wyborczego przesądził, że jedyną możliwą sankcją uznania zasadności odwołania od uchwały jest jej uchylenie i bezwzględna konieczność przyjęcia sprawozdania przez PKW

Postanowieniem z 11 grudnia 2024 r., I NSW 55/24, Sąd Najwyższy uznał za zasadną skargę Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość (KW PiS) na uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej z 29 sierpnia 2024 r. o odrzuceniu

sprawozdania finansowego tego Komitetu z wyborów do Sejmu RP i do Senatu RP przeprowadzonych w dniu 15 października 2023 r.

Podstawą odrzucenia sprawozdania finansowego Komitetu wyborczego było zakwalifikowanie przez PKW jako korzyści majątkowych o charakterze niepieniężnym, działań podmiotów związanych z szeroko rozumianą sferą aktywności organów państwa lub podmiotów zależnych od tych organów, tj. Rządowego Centrum Legislacji, Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej – Państwowy Instytut Badawczy, Ministerstwa Obrony Narodowej, Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA, które zdaniem PKW miały zostać przyjęte przez ten Komitet wyborczy stanowiąc naruszenie art. 132 § 5 oraz art. 135 § 1 w zw. z art. 199 § 1 i art. 259 § 1 k.wyb.

Kontrolując sprawozdanie finansowe komitetu wyborczego, PKW objęła jej zakresem działania prowadzone w trakcie kampanii wyborczych, które dotychczas nigdy nie były czynione przedmiotem kontroli. Sąd Najwyższy uznał, że w takiej sytuacji PKW jest zobowiązana do dokonania szczególnie precyzyjnej wykładni przepisów będących podstawą odrzucenia sprawozdania finansowego komitetu wyborczego, która dokonana musi być w oparciu o szczegółowe ustalenia faktyczne. Zaskarżona uchwała nie spełniała żadnego z tych wymogów opierając się na bardzo ogólnikowych stwierdzeniach. Sąd Najwyższy uznał, że z uwagi na brak elementów uzasadnienia zaskarżonej uchwały prezentujących tok rozumowania PKW, a także efektów przeprowadzonej oceny materiału dowodowego oraz podstaw poczynionych ustaleń faktycznych należało przyjąć, że w uzasadnieniu nie wykazano, że doszło do naruszenia wskazanych w uchwale przepisów Kodeksu wyborczego. Uzasadnienie to jest ogólnikowe, dokonuje arbitralnych kwalifikacji, a z jego treści nie sposób wywnioskować, jakie konkretne okoliczności faktyczne doprowadziły PKW do uznania, że zostały spełnione przesłanki do odrzucenia sprawozdania finansowego Komitetu.

W ocenie Sądu Najwyższego, z uzasadnienia zaskarżonej uchwały nie wynikało również, w jaki sposób PKW ustaliła wartość zakwestionowanych świadczeń. PKW ograniczyła się bowiem jedynie do ich wskazania i sama przyznała, że nie przeprowadziła w tym względzie szerszej analizy, a wartość przyjętych świadczeń oparła na dokumentach (częściowo fakturach i wycenach) przedstawionych

jej przez różne podmioty trzecie. Brak tych ustaleń stanowił według Sądu Najwyższego istotny mankament, bowiem skarżący kwestionował wysokość każdego z tych świadczeń, do czego PKW w ogóle się nie odniosła przyjmując ich wartość całkowicie arbitralnie. Sąd Najwyższy zakwestionował również uczynione przez PKW domniemanie, że zakwestionowane działania osób trzecich stanowiły akty agitacji wyborczej objęte świadomością, tolerowane lub zaakceptowane przez Komitet.

Sąd Najwyższy nie zgodził się ze skarżącym Komitetem wyborczym, że „przyjęcie” nieodpłatnej korzyści majątkowej o którym mowa w Kodeksie wyborczym, może nastąpić jedynie poprzez „oświadczenie woli” w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W świetle dotychczasowego orzecznictwa „przyjęcie” takie polega na świadomej akceptacji przez Komitet niedozwolonych korzyści majątkowych, które można czynnościowo powiązać z całokształtem zdarzeń i okoliczności, prowadzących do uznania, że komitet wyborczy miał wiedzę i godził się (nawet w sposób dorozumiany) na korzystanie z tych dóbr. Jednak PKW, poprzestając na ogólnikowych stwierdzeniach, nie przeprowadziła żadnych rozważań wskazujących na okoliczności, z których da się wyprowadzić wniosek, że tak rozumiane „przyjęcie” dokonało się w tej sprawie.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że ze względu na ustrojowy charakter sprawy, tak istotne wady konstrukcyjne uzasadnienia mają równie wysoką rangę, jak w procesach cywilnych, karnych, czy postępowaniach administracyjnych, w których ustalenie przez organ odwoławczy rażącej wadliwości uzasadnienia prowadziły do uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia. W niniejszej sprawie ustawodawca w art. 145 § 6 k.wyb. przesądził, że jedyną możliwą sankcją uznania zasadności odwołania od uchwały jest jej uchylenie i bezwzględna konieczność przyjęcia sprawozdania przez PKW.

Postanowienie SN z 3 września 2024 r., I NSW 54/24

Środki na stały Fundusz Wyborczy mogą być wpłacane niezależnie od tego, czy partia polityczna w danym momencie uczestniczy w wyborach, czy też nie

W postanowieniu z 3 września 2024 r., I NSW 54/24, Sąd Najwyższy dokonał analizy porównawczej Funduszu Wyborczego i Komitetu wyborczego na podstawie ustawy o partiach politycznych.

Sąd Najwyższy zważył, że zgodnie z art. 35 ust. 1 u.p.p., partia tworzy stały Fundusz Wyborczy, co oznacza, iż środki na stały Fundusz Wyborczy mogą być wpłacane niezależnie od tego, czy partia polityczna w danym momencie uczestniczy w wyborach, czy też nie. Czym innym jest natomiast Komitet Wyborczy, który jest bytem krótkotrwałym, powołanym np., przez partię polityczną, w celu prowadzenia kampanii wyborczej na rzecz kandydatów zgodnie z art. 84 § 1 k.wyb., a jego byt kończy się zgodnie z terminami wskazanymi w art. 100 i 101 k.wyb. Przepis art. 129 § 2 k.wyb. nie pozwala na przyjmowanie środków finansowych po dniu wyborów, a więc zwrócenie wspomnianej wpłaty po raz kolejny potwierdza, że rachunek bankowy, na który ona wpłynęła, traktowano jako rachunek bankowy Komitetu.

7. POZOSTAŁE SPRAWY

Postanowienie SN z 22 sierpnia 2024 r., I NWW 180/24

Wymogi konstrukcyjne wniosku o wyłączenie sędziego

Odnotowania wymaga postanowienie Sądu Najwyższego zapadłe 22 sierpnia 2024 r. w sprawie I NWW 180/24, w którym Sąd Najwyższy podkreślił,

że wniosek o wyłączenie sędziego, bez względu na tryb jego złożenia: art. 40 lub art. 41 k.p.k., winien wskazywać podstawę wyłączenia sędziego, jak też spełniać wymogi konstrukcyjne, które pozwalają na jego merytoryczne rozpoznanie. W tym ostatnim przypadku koniecznością jest w szczególności spełnienie wymagania, aby oprócz wysunięcia żądania wyłączenia sędziego od rozpoznania konkretnej sprawy, sformułowano także stosowne zarzuty, ich uzasadnienie i – w miarę możliwości – wykazano lub chociażby uprawdopodobniono okoliczności świadczące o braku bezstronności lub niezawisłości sędziego, którego wniosek dotyczy (wniosek *in concreto*). Brak któregokolwiek z tych elementów, uchodzący za obrazę przepisów prawa procesowego, uniemożliwia weryfikację zasadności stawianych zarzutów (wniosek *in abstracto*) i przez to wyklucza merytoryczne rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego. W tym kontekście Sąd Najwyższy przywołał utrwaloną w orzecznictwie tezę głoszącą, że podstawą do pozostawienia wniosku bez rozpoznania jest sytuacja, w której wniosek nie spełnia warunków konstrukcyjnych (nie podaje okoliczności faktycznych i ich oceny prawnej, uzasadnienia lub uprawdopodobnienia zawartych w nim twierdzeń) lub ma charakter abstrakcyjny, tj. nie odnosi się do konkretnej sprawy lub dotyczy kwestionowania samego statusu sędziego.

Postanowienie SN z 27 listopada 2024 r., I NWW 86/24

Wykładnia pojęć „niezależność”, „niezawisłość” i „bezstronność”

W postanowieniu z 27 listopada 2024 r., I NWW 86/24, Sąd Najwyższy dokonał wykładni pojęć takich jak: „niezależność”, „niezawisłość” i „bezstronność” w kontekście ustawowej właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego do rozpoznawania wniosków, o których stanowi art. 26 § 2 u.SN. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę na przesłanki, które decydują o tym, że wywiedziony

w sprawie wniosek o wyłączenie powinien być rozpoznany w zwykłym” trybie procesowym.

Sąd Najwyższy wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie pojęcia takie jak „niezależność”, „niezawisłość” i „bezstronność” przenikają się wzajemnie i nakładają się na siebie. Pojęcie „niezależności” należy przy tym odnosić do funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w ogólności. W świetle art. 173 Konstytucji RP sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podnosi się, że „odrębność i niezależność sądów, w rozumieniu art. 173 Konstytucji, zakłada oddzielenie sądownictwa od organów innych władz, tak aby zapewnić sądom pełną samodzielność w zakresie rozpoznawania spraw i orzekania. Odrębność taką należy rozumieć jako odrębność organizacyjną, co oznacza, że władza sądownicza jest osobną, autonomiczną strukturą organizacyjną w systemie organów państwa, a także jako odrębność funkcjonalną, co oznacza, że na wymierzanie sprawiedliwości w ramach władzy sądowniczej nie ma wpływu ani władza ustawodawcza, ani władza wykonawcza”. Wynika z tego jednoznacznie, że sąd powinien stanowić strukturę niezależną od wpływu czynników społecznych i politycznych. W tym aspekcie ad casum ocenie należy poddać zatem ewentualną zależność sądu, przed którym toczy się postępowanie, od wszelkich organów pozasądowych, w tym władzy ustawodawczej, wykonawczej, a także od organizacji społecznych.

Z kolei pojęcie „niezawisłości” należy odnosić do konkretnego podmiotu sprawującego władzę sądowniczą, a więc do sędziego. Jest ona związana ze sprawowaniem przez sędziów władzy sądowniczej i dotyczy każdego jej elementu. Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Sędzia powinien zatem podejmować każdą decyzję procesową w sposób w pełni samodzielny i autonomiczny, wyłącznie w oparciu o przepisy prawa i własne sumienie. Sędzia nie może być poddawany naciskom, wytycznym czy nakazom ze strony jakiegokolwiek innego podmiotu.

Wreszcie, pojęcie „bezstronność”, o której stanowi art. 49 § 1 k.p.c., oznacza brak uprzedzeń i neutralność wobec stron, a także niekierowanie się przy rozstrzyganiu sprawy względami, które miałyby charakter inny niż merytoryczny.

Przesłanki te muszą mieć charakter obiektywny i weryfikowalny, to znaczy muszą być możliwe do zweryfikowania z punktu widzenia postronnego obserwatora.

Z uwagi na ukształtowanie przepisów dotyczących wyłączenia sędziego Sąd Najwyższy przyjął w konkluzji, że wszystkie wnioski, które oparte są na podstawach innych niż zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego, powinny zostać rozpoznane przez sąd powszechny lub Sąd Najwyższy, którego właściwość powinna być ustalana na podstawie przepisów odpowiedniej ustawy procesowej.

Postanowienie SN z 17 lipca 2024 r., I NZ 18/24

Zażalenie niedopuszczalne z mocy prawa

Postanowieniem z 17 lipca 2024 r., I NZ 18/24, Sąd Najwyższy odrzucił zażalenie na postanowienie Sądu Najwyższego, w którym na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. *per analogiam* zawieszono postępowanie w sprawie z uwagi na konieczność przeprowadzenia zmian legislacyjnych usuwających wady procesowe określone w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Wielka Izba) z 21 grudnia 2023 r., C-718/21 oraz w wyroku pilotażowym Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 listopada 2023 r. Wałęsa przeciwko Polsce (skarga nr 50849/21) w terminie tam określonym. Sąd Najwyższy uznał zażalenie za niedopuszczalne z mocy prawa, podkreślając, że w aktualnym stanie prawnym nie ma możliwości wywiedzenia zwyczajnego środka zaskarżenia (zażalenia) od orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego w postępowaniu cywilnym.

Postanowienie SN z 17 lipca 2024 r., I NO 48/23

Minister Sprawiedliwości nie jest stroną w postępowaniu z odwołania od decyzji Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie odmowy udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia

Minister Sprawiedliwości nie jest stroną w postępowaniu z odwołania od decyzji Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie odmowy udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia. Taki jednoznaczny pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 lipca 2024 r., I NO 48/23.

W sprawie tej Sąd Najwyższy odrzucił wniosek Ministra Sprawiedliwości o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego, powołanych na urząd po 2017 r., od rozpoznania sprawy zawisłej na skutek odwołania od decyzji Ministra Sprawiedliwości. Sąd Najwyższy wskazał, że Ministrowi Sprawiedliwości co do zasady nie przysługuje zdolność sądowa, gdyż ten nie posiada osobowości prawnej. Prawo do udziału Ministra Sprawiedliwości w postępowaniu sądowym musi wynikać z konkretnego przepisu prawa, zaś zarówno w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych, jak i w Kodeksie postępowania cywilnego, brak jest regulacji przyznającej Ministrowi Sprawiedliwości zdolność sądową. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że Minister Sprawiedliwości nie jest uczestnikiem postępowania. O ile bowiem nie ulega wątpliwości, że sprawa z odwołania od decyzji Ministra Sprawiedliwości o odmowie udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia ma charakter sprawy publicznej, o tyle, zgodnie z decyzją ustawodawcy, stosuje się do niej przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. W przepisach tych brak jest zaś odpowiednika art. 25 § 1 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (dalej: „p.p.s.a.”) statuującego zdolność sądową organu administracji publicznej, jak również art. 32 p.p.s.a. określającego wprost organ, którego działalność, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania jest przedmiotem skargi, jako stroną postępowania.

Niezależnie od powyższego Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 49 § 1 k.p.c. sąd wyłącza sędziego, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Tymczasem we wniosku nie wyjaśniono, jaki związek mają sędziowie objęci wnioskiem o wyłączenie z przedmiotową sprawą. Jednocześnie Sąd Najwyższy przypomniał, że o możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo subiektywne przekonanie strony o braku bezstronności sędziego, ale wystąpienie w konkretnej sprawie okoliczności uzasadniających to odczucie.

Konkludując, Sąd Najwyższy uznał, że wniosek Ministra Sprawiedliwości nie znajduje oparcia w przepisach prawa i ukierunkowany jest wyłącznie na pogłębienie chaosu prawnego, ze szkodą dla obywateli, wymiaru sprawiedliwości, a w konsekwencji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrok SN z 31 lipca 2024 r., I NO 24/24

Wymogi wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia

Wyrokiem z 31 lipca 2024 r. w sprawie I NO 24/24 Sąd Najwyższy, dokonując wykładni art. 93 § 1 p.u.s.p., przypomniał, że treść tego przepisu jest stosunkowo ogólna i nie określa szczegółowo wymogów, jakie spełnić powinien wniosek o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia. Nie wynika z niego wprost, na podstawie jakich przesłanek Minister Sprawiedliwości może go udzielić i jak przebiega procedura podejmowania decyzji w tym względzie. Z uwagi na niewystarczające wyniki interpretacji językowej konieczne jest odwołanie się do wykładni celowościowej i zastosowanie jej rezultatów dla zbadania, czy w danym przypadku zasadne jest udzielenie wnioskodawcy urlopu dla poratowania zdrowia. Wśród wyprowadzonych w ten sposób w orzecznictwie szczegółowych przesłanek zastosowania normy z art. 93 § 1 p.u.s.p., które należy każdorazowo zweryfikować, wymienia się: wystąpienie konkretnej choroby, która czasowo uniemożliwia wykonywanie obowiązków zawodowych; ustalenie, czy leczenie takiej choroby wymaga czasowego powstrzymania się przez sędziego od pełnienia służby; ustalenie, czy udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia jest możliwe wyłącznie w konkretnym celu, który wiąże się z przeprowadzeniem planowanego leczenia, zleconego przez lekarza; przedstawienie stosownego zaświadczenia lekarskiego; wykazanie, że zaplanowane leczenie rokuje powrót do służby. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, analiza istoty instytucji określonej w art. 93 p.u.s.p. sprzeciwia się uznaniu, że Minister Sprawiedliwości przy podejmowaniu decyzji odnośnie do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia może odstąpić od zbadania istnienia okoliczności przemawiających za udzieleniem tego urlopu, to zaś wymaga dysponowania przez

niego odpowiednim materiałem dowodowym. Natomiast rozpoznając odwołanie Sąd Najwyższy nie działa instancyjnie, nie prowadzi postępowania dowodowego ani go nie ponawia i nie poszerza. Może on dokonać oceny poprawności decyzji Ministra Sprawiedliwości jedynie w oparciu o stan faktyczny sprawy, ustalony na podstawie przedstawionych dokumentów.

Wyrok SN z 31 lipca 2024 r., I NO 67/23

Obowiązek zasięgnięcia przez Prokuratora Generalnego opinii trzech podmiotów jako konieczny element procedury prowadzącej do rozstrzygnięcia w zakresie zgody na dalsze zajmowanie stanowiska przez prokuratora

Wyrokiem z 31 lipca 2024 r. w sprawie I NO 67/23 Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 127 § 2 p.prok. kreuje obowiązek zasięgnięcia przez Prokuratora Generalnego opinii trzech podmiotów (Prokuratora Krajowego, Krajowej Rady Prokuratorów oraz właściwego prokuratora przełożonego), co stanowi konieczny element procedury prowadzącej do rozstrzygnięcia w zakresie zgody na dalsze zajmowanie stanowiska przez prokuratora. Oznacza to, że przed wydaniem decyzji Prokurator Generalny musi obligatoryjnie uzyskać opinie Prokuratora Krajowego, Krajowej Rady Prokuratorów oraz właściwego prokuratora przełożonego. Za spełniającą kryteria opinii w myśl art. 127 § 2 p.prok. nie sposób uznać odręcznej adnotacji sporządzonej przez podpisaną tam osobę na piśmie z Biura Kadr Prokuratury Krajowej i przy braku wskazania, w jakim charakterze działała ta osoba.